

0 **dobrym przeżywaniu** **Wielkiego Tygodnia**

Przeżywać Wielki Tydzień, to wkraczać coraz bardziej w logikę Boga, w logikę Krzyża, która na pierwszym miejscu nie jest bólem i śmiercią, lecz logiką miłości i oddania samego siebie, które



daje życie. Jest wejściem w logikę Ewangelii ? naucza papież Franciszek. Od dziś kalendarz już wszedł w czas Wielkiego Tygodnia. Teraz kolej na mnie i Ciebie. Najpierw z książeczką ?Drogą do Nieba? chcę dobrze przygotować się na przyjęcie Bożego Miłosierdzia w spowiedzi świętej. Ono ogarnie nie tylko duszę, ale i całe życie. W ten sposób wejdziemy w klimat Wieczernika Wielkiego Czwartku. Tam Pan Jezus jak służący, mył nogi uczniom. To nam też zalecił. Ponieważ służba, to zawsze pierwszy dowód miłości. I Zbawiciel nie zostawił nas na pastwę losu. Zostawił Siebie. Bierzcie i Jedzcie, To Jest Ciało Moje, Które Za Was Będzie Wydane. Czy umiem to docenić? Podziękować? Zachwycić się? Uwielbić? oraz: Jak to czynię?! To pytania, na które trzeba sobie odpowiedzieć, by być świadomym Kim jestem, jako umiłowany przez Boga. Czy to dociera do Ciebie, że w każdej chwili możesz przyjść do kościoła przed Tabernakulum i Jezus tam jest. A wszystko zaczęło się właśnie tam w Wieczerniku. Dlatego czy jesteś tylko w niedzielę na Mszy św? bądź masz potrzebę serca, aby nieraz w tygodniu pójść na Mszę św, żeby zobaczyć ten Cud, by posłuchać Pana Boga, by wymodlić się i nakarmić Pokarmem Aniołów. Później czeka nas Wielki Piątek. Ponieważ mocno przemawiają do nas obrazy, więc w dzisiejszym Gościu Niedzielnym jest film ?Pasja?, Gibsona. Znajdź proszę sobie w tygodniu czas, aby go zobaczyć! Ten film nakręcony jest na zgiętych kolanach. Reżyser codziennie rano, najpierw był na Mszy św, później studiował Biblię, aby w końcu nakręcić to, co stało się z Panem Jezusem. Wtedy też łatwiej

Ci będzie przeżyć odczytywaną Pasję w Wielki Piątek, bo będziesz miał Jej każde słowo przed swymi oczyma. A wtedy post, Adoracja Chrystusa w Bożym Grobie, całowanie Krzyża, będzie sprawą serdeczną i oczywistą. Tym powiesz Chrystusowi: Kocham Cię Jezu, dziękuję Ci, przepraszam Cię. W takim rozmyślanii o Synu Bożym, wejdziemy w Wigilię Paschalną Wielkiej Soboty. Wtedy usiądziesz i posłuchasz z wielką zadumą, co zrobił Pan Bóg od początku świata, aż do teraz ? i to dla Ciebie. Gdyż dla Boga jesteś kimś wyjątkowym. A jako że, to Twoja i moja historia, to trzeba ją znać, choć trochę! To także czas, kiedy będziemy śmiało patrzeć na grób i śmierć. A co nas upoważnia nas do tak śmiałego myślenia? To Chrystus, który zstąpił do otchłani i przełamał śmierć i diabła. To On dał powód do tak odważnego myślenia. Jeżeli ziarno wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko same, a jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Syn Boży, najszlachetniejsze ziarno, pokazuje właściwą drogę. Trzeba wpierw umrzeć, aby zmartwychwstać.

Ks. Mariusz